

# **Kwestia niekonstytucyjności roszczenia informacyjnego z art. 286<sup>1</sup> p.w.p. – wybrane zagadnienia**

## **1. Istota roszczenia informacyjnego**

Rozwój sieci teleinformatycznych, a w szczególności powszechnienie korzystania z Internetu w celu prowadzenia działalności gospodarczej, spowodował, że zwiększyły się możliwości dokonywania naruszeń praw wyłącznych na dobrach niematerialnych przez anonimowe podmioty. Te okoliczności wymusiły na ustawodawcach stopniowe poszerzanie ochrony przyznawanej twórcom zarówno na gruncie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych (dalej: pr. aut.)<sup>1</sup>, jak i ustawy Prawo własności przemysłowej (dalej: p.w.p.)<sup>2</sup>. Było to niezbędne ze względu na asymetrię procesową uprawnionego i naruszcyciela tych praw<sup>3</sup>. Uprawniony ze względu na niematerialny charakter objętych ochroną dóbr własności intelektualnej może bowiem mieć kłopot w ustaleniu naruszcyciela, a także w zakresie pozyskania dowodów w ewentualnym procesie o naruszenie swoich

---

<sup>1</sup> Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jedn. Dz.U. z 2006 r., nr 90, poz. 631 ze zm.).

<sup>2</sup> Ustawa z dnia 30 czerwca 2000 r. Prawo własności przemysłowej (tekst jedn. Dz.U. z 2013 r., poz. 1410 ze zm.).

<sup>3</sup> Wspomina o tym autor skargi konstytucyjnej, sygn. SK 9/15, na s. 22.

praw, a więc *de facto* w realizacji przewidzianych prawem środków ochronnych.

Jednym z instrumentów prawnych, które mają na celu przyczynić się do zwiększania ochrony uprawnionych na gruncie p.w.p., jest tytułowe roszczenie informacyjne z art. 286<sup>1</sup> p.w.p. Dzięki tej instytucji uprawniony, którego prawo własności przemysłowej zostało naruszone (np. prawo do patentu, prawo ochronne na wzór użytkowy, prawo z rejestracji wzoru przemysłowego czy też prawo ochronne na znak towarowy), może domagać się, aby sąd zobowiązał potencjalnego naruszcyciela prawa wyłącznego, a także osobę trzecią, do ujawnienia określonych informacji niezbędnych dla skutecznego domagania się ochrony prawnej przed sądem<sup>4</sup>. Informacje, których może się domagać uprawniony, obejmują dane o pochodzeniu i sieciach dystrybucji towarów lub usług naruszających prawa wyłączne, czyli dane o podmiotach zbywających towary oraz ilości i cenach uiszczonych za te towary<sup>5</sup>. Chodzi tu w szczególności o wytwórców, dystrybutorów i dostawców. Na marginesie należy wspomnieć, że analogiczne instrumenty prawne znajdują się także np. na gruncie pr. aut. (art. 80), jak i ustawy o ochronie prawnej odmian roślin (art. 36b ust. 1)<sup>6</sup>.

Nietrudno dostrzec, że instytucja roszczenia informacyjnego powoduje kolizję dwóch przeciwstawnych prawnie chronionych wartości. Z jednej strony bowiem roztacza się coraz szerszą ochronę nad uprawnionymi, wkraczając w sferę praw i wolności podmiotów, przeciwko którym adresowane są roszczenia, a z drugiej strony już

---

<sup>4</sup> Zob. wyrok Sądu Apelacyjnego (SA) w Warszawie z dnia 20 września 2012 r., sygn. I ACa 251/12, LEX nr 1246920.

<sup>5</sup> R. Tomczyk wskazuje, że ustawodawca utrudnił stosowanie tej instytucji, używając określenia „informacja”, w odróżnieniu od art. 80 ust. 1 pkt 2 pr. aut., gdzie posłużono się pojęciem „udzielenia informacji i udostępnienia określonej przez sąd dokumentacji”, a więc także czynności niezależnych od zobowiązanego. Determinuje to sposób prowadzenia egzekucji. W przypadku p.w.p. będzie to egzekucja świadczeń niezastępowalnych na podstawie art. 1050 k.p.c. (R. Tomczyk, *Prawo własności przemysłowej*, [w:] E. Nowińska, K. Szczepanowska-Kozłowska (red.), *System Prawa Handlowego*, t. 3, Warszawa 2015, s. 944-955).

<sup>6</sup> Ustawa z dnia 26 czerwca 2003 r. o ochronie prawnej odmian roślin (Dz.U. nr 137, poz. 1300 ze zm.).

na poziomie norm konstytucyjnych chroni się wolność gospodarczą, a pośrednio również tajemnicę przedsiębiorstwa czy prawo do prywatności, którego wyrazem jest chociażby Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych<sup>7</sup>.

Współistnienie przepisów prawnych, których przedmiotem ochrony są wartości przeciwstawne, wymaga od organu orzekającego – w razie kolizji interesów – nadania prymatu jednej ze wskazanych wartości zgodnie z wyrażoną w art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (dalej: Konstytucja RP)<sup>8</sup> zasadą proporcjonalności.

Wobec wielu wątpliwości pojawiających się na gruncie omawianego zagadnienia przedmiotem niniejszego artykułu uczyniono analizę roszczenia informacyjnego z art. 286<sup>1</sup> p.w.p. z punktu widzenia konstytucyjności tego przepisu. Zagadnienie to jest o tyle aktualne, że obecnie w Trybunale Konstytucyjnym (dalej: TK) oczekuje na rozpoznanie skarga konstytucyjna (sygn. SK 9/15) kwestionująca zgodność tego przepisu z ustawą zasadniczą. Ze względu na ograniczoną objętość niniejszego opracowania analizie zostaną poddane jedynie wybrane zagadnienia związane z treścią tej skargi.

## **2. Teoria a aktualna praktyka w zakresie roszczenia informacyjnego**

Jak wcześniej wspomniano, art. 286<sup>1</sup> ust. 1 pkt 2 p.w.p. został zaskarżony skargą konstytucyjną z dnia 9 października 2014 r. (sygn. SK 9/15) do Trybunału Konstytucyjnego. W dniu 11 sierpnia 2015 r. w tej sprawie zostało złożone pismo procesowe Rzecznika Praw Obywatelskich, w którym wyrażono pogląd o zasadności skargi konstytucyjnej oraz niezgodności zaskarżonego przepisu z art. 22 i 47 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP<sup>9</sup>.

---

<sup>7</sup> Dz.U. z 2014 r., poz. 1182 ze zm.

<sup>8</sup> Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. nr 78, poz. 483 ze zm.).

<sup>9</sup> W ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich w przywołanej sprawie państwo demokratyczne nie spełniło powinności respektowania zasady proporcjonalności

Dla uprawnionego z tytułu praw ochronnych, który w obrocie jest stroną na ogół słabszą, omawiany przepis ma istotne znaczenie w aspekcie gospodarczym. Ze względu na masowość i anonimowość osób, które mogą naruszyć prawo wyłączne, ukształtowała się tendencja do coraz bardziej stanowczego przeciwstawiania się formom bezprawnego działania i stworzenia systemu umożliwiającego uprawnionemu uzyskanie skutecznej ochrony swoich praw. Przemawiać za tym mogą chociażby trudności dowodowe, z którymi borykają się uprawnieni zamierzający skorzystać z ochrony. Niejednokrotnie bowiem niemożliwe okazuje się ustalenie tożsamości naruszydiciela, a co za tym idzie – na skutek braku identyfikacji pozwanego – dochodzenie roszczeń na drodze sądowej<sup>10</sup>.

Urzeczywistnianie środków ochrony przysługujących uprawnionemu z tytułu praw wyłącznych może jednak stać w sprzeczności z wolnościami lub prawami naruszającego. Może być on zmuszony do ujawnienia danych, które mają dla niego istotne znaczenie gospodarcze, są objęte ochroną danych osobowych czy też obejmują jego sferę prywatności. Do rozważenia zatem pozostaje pytanie, czy roszczenie informacyjne z p.w.p. w sposób proporcjonalny ogranicza prawa i wolności zobowiązanego do udzielenia informacji podmiotu.

### 3. Wadliwa implementacja prawa unijnego

Na wstępie należy wskazać genezę omawianej instytucji prawnej. Roszczenie informacyjne pojawiło się w prawie polskim na skutek implementacji art. 8 dyrektywy 2004/48/WE (dalej: Dyrektywa)<sup>11</sup>.

---

w ograniczaniu swobód obywatelskich – wolności działalności gospodarczej, a także nie zagwarantowało ochrony na gruncie prawa do prywatności. W rezultacie stwierdzono, że art. 286<sup>1</sup> ust. 1 pkt 2 p.w.p. jest niezgodny z art. 22 i 47 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP.

<sup>10</sup> Zob. wyrok SA w Warszawie z dnia 20 września 2012 r., sygn. I ACa 251/12, LEX nr 1246920.

<sup>11</sup> Dz.Urz. UE z 30 kwietnia 2004 r., sygn. L 157/45. Przepis ten stanowi, iż „Państwa Członkowskie zapewniają, że, w kontekście postępowania sądowego dotyczącego naruszenia prawa własności intelektualnej oraz w odpowiedzi na uzasadnione

Akt ten pozostawił swobodę państwom członkowskim w zakresie doboru metod przyjęcia wskazanych w dyrektywie środków ochrony praw uprawnionych. Polska regulacja wykracza jednak poza tę swobodę, znacznie odbiegając od unormowań przyjętych w dyrektywie i ustanawiając normy prawne częściowo niemieszczące się w zakresie zastosowania norm unijnych, chociażby poprzez poszerzenie w sposób nieuzasadniony ochrony podmiotów uprawnionych.

Dyrektywa 2004/48/WE przewiduje, że z roszczeniem informacyjnym można wystąpić przeciwko osobie, u której stwierdzono posiadanie na skalę handlową towarów naruszających prawo, wykonywanie na skalę handlową usług naruszających prawo, dostarczanie na skalę handlową usług stosowanych w działaniach naruszających prawo lub która została przez wcześniejsze podmioty wskazana jako zaangażowana w produkcję, wytwarzanie bądź dystrybucję towarów albo dostarczanie usług. Zobowiązanie do udzielenia informacji może nastąpić jedynie „w kontekście postępowania sądowego dotyczącego naruszenia prawa własności intelektualnej”. Ponadto w art. 8 Dyrektywy mowa jest o tym, że uprawnionym do wystąpienia z roszczeniem jest „powód”, czyli strona w procesie cywilnym. Potwierdzają to tłumaczenia innych wersji językowych tejże Dyrektywy: w przekładzie niemieckim mowa jest o podmiocie określanym jako „Klager”, a w angielskiej „claimant”. Oba te pojęcia tłumaczy się właśnie jako „powód”.

Powyższe uwagi sugerują na gruncie prawa unijnego konieczność wykazania ścisłego związku pomiędzy podnoszonym żądaniem udzielenia informacji a wniesieniem powództwa. W p.w.p. zaś związek ten wydaje się słabszy. Art. 286<sup>1</sup> ust. 1 p.w.p. przewiduje, że z żądaniem udzielenia informacji można wystąpić także przed wytoczeniem powództwa, co znaczy, iż zakres zastosowania tego przepisu może być w zasadzie nieograniczony i niezwiązany z postępowaniem sądowym. Budzi to uzasadnione wątpliwości w doktrynie<sup>12</sup>.

i proporcjonalne żądanie powoda, właściwe organy sądowe mogą nakazać przedstawienie informacji o pochodzeniu i sieciach dystrybucji towarów lub usług naruszających prawo własności intelektualnej przez naruszającego i/lub jakąkolwiek inną osobę [...]”.

<sup>12</sup> Por. np. T. Demendecki, *Komentarz do art. 286<sup>1</sup> p.w.p.*, [w:] T. Demendecki i in., *Prawo własności przemysłowej*, Warszawa 2015.

Realizacja roszczenia informacyjnego wiąże się z koniecznością wyważenia dwóch przeciwstawnych wartości. Z jednej bowiem strony ochrony wymagają prawa wyłączne uprawnionego, a z drugiej – ochrona danych osobowych czy też informacje stanowiące tajemnicę przedsiębiorstwa. Poza wcześniej wspomnianymi ograniczeniami dyrektywa nr 2004/48/WE w art. 8, uwzględniając ten konflikt wartości, umożliwia zobowiązanie do udzielenia stosownych informacji tylko „w odpowiedzi na uzasadnione i proporcjonalne żądanie powoda”.

Ustawodawca polski nie uwzględnił wyżej opisanej przesłanki interpretacyjnej. Wprawdzie uwzględnienie roszczenia informacyjnego jest fakultatywne, co pozostawia sądowi orzekającemu znaczny luz decyzyjny, to jednak rodzi to niebezpieczeństwo podejmowania arbitralnych i nieuzasadnionych rozstrzygnięć, a także może prowadzić do zliberalizowania podejścia do instytucji prawnej i nadużywania jej stosowania. Według autora skargi konstytucyjnej R. Skubisza w sprawie o sygn. SK 9/15 taka sytuacja występuje obecnie w praktyce stosowania prawa<sup>13</sup>.

Ze względu na wrażliwą materię omawianej instytucji prawnej w dyrektywie nr 2004/48/WE wprowadzono kolejne ograniczenie podmiotowe w postaci tego, że stroną postępowania może być jedynie naruszający prawo wyłączne lub osoba trzecia, która posiada towary, wykonuje czy też dostarcza usługi, jeśli czyni to na skalę handlową. Będzie to więc dotyczyło zazwyczaj dużych podmiotów prowadzących działalność gospodarczą, zatem podejmujących działania w celu czerpania bezpośredniego lub pośredniego zysku gospodarczego. Obowiązek informacyjny naruszydela powstaje również w przypadkach, gdy naruszenie nie jest dokonywane na skalę handlową. Założenie to, odnoszące się do podmiotowego zakresu osób ponoszących odpowiedzialność, zostało zawarte już w preambule tego aktu. Zgodnie z tezą 14 preambuły Dyrektywy prawo do informacji powinno być stosowane do naruszeń dokonywanych na skalę handlową, a więc do działań mających na celu czerpanie zysku przez podmioty do tego nieuprawnione. Na gruncie p.w.p. jedynym ograniczeniem podmiotowym jest brak możliwości skierowania roszczenia przeciwko konsumentowi działającemu w dobrej wierze, jednak w polskiej ustawie

<sup>13</sup> Autor wspomina o tym na s. 20 skargi konstytucyjnej.

brakuje jakichkolwiek odniesień chociażby do konieczności wykazania „handlowej skali” naruszeń.

Na marginesie warto dodać, że w doktrynie wskazuje się także, iż art. 286<sup>1</sup> p.w.p. bezzasadnie – w stosunku do regulacji unijnej – ogranicza zastosowanie roszczenia informacyjnego, uniemożliwiając skorzystanie z niej uprawnionym do wspólnotowych znaków towarowych i wspólnotowych wzorów przemysłowych<sup>14</sup>.

Wskazane niezgodności przepisów stanowiących rezultat implementacji Dyrektywy z treścią samej Dyrektywy pozwalają na sformułowanie pierwszego zarzutu o niekonstytucyjności art. 286<sup>1</sup> p.w.p. z art. 9 Konstytucji RP oraz art. 91 ust. 2 i 3 Konstytucji RP, przewidującymi stosowanie prawa unijnego przed prawem krajowym. Zarzut ten jednak nie może być samodzielnym wzorcem kontroli konstytucyjnej. Właściwym tokiem postępowania w razie sprzeczności przepisów krajowych z normami unijnymi byłaby odmowa zastosowania przez sąd niezgodnych przepisów p.w.p. zgodnie z prounijną wykładnią prawa oraz pierwszeństwem stosowania prawa unijnego w razie jego niezgodności z prawem krajowym<sup>15</sup>. W tym wypadku dostępnym dla sądu środkiem prawnym jest również możliwość skierowania pytania prejudycjalnego do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej.

#### **4. Względny charakter praw i wolności konstytucyjnych – przesłanki dopuszczalności ograniczeń**

Zanim zostaną wskazane przykładowe zarzuty, jakie można postawić omawianej regulacji p.w.p., należy zaznaczyć, że prawa i wolności konstytucyjne nie mają charakteru bezwzględnego. Wielokrotnie bowiem mamy do czynienia z sytuacją, gdy realizacja jednej z wartości

---

<sup>14</sup> A. Jakubecki, *Komentarz do art. 286<sup>1</sup> p.w.p.*, [w:] R. Skubisz (red.), *Prawo własności przemysłowej*, seria *System Prawa Prywatnego*, t. 14B, Warszawa 2012.

<sup>15</sup> Tak: R. Skubisz, *Roszczenie o udzielenie informacji w prawie własności przemysłowej (w świetle dyrektywy nr 2004/48 i prawa polskiego*, [w:] J. Gudowski, K. Weitz (red.), *Aurea praxis Aurea theoria. Księga Pamiątkowa ku czci prof. Erecińskiego*, Warszawa 2011, s. 2564 i n.

konstytucyjnych wkraczać może w zakres innej – przeciwstawnej – wartości. Ustawa zasadnicza w art. 31 ust. 3 wprowadza rozwiązanie takiego dysonansu, ustanawiając zasadę proporcjonalności.

Zgodnie z orzecznictwem TK ograniczenie konstytucyjnych praw i wolności może być ustanowione tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy jest konieczne w demokratycznym państwie ze względu na wskazane tam wartości (bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź też dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej albo wolności i praw innych osób). Wyliczenie to ma charakter wyczerpujący i tylko ze względu na te wartości możliwe jest racjonalne uzasadnienie ograniczenia wolności i praw jednostki. Podkreślenia wymaga także, że ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw. Ograniczenie konstytucyjnych praw i wolności jest dopuszczalne, przy czym ustawodawca ma obowiązek wyboru najmniej uciążliwego środka. Zastosowanie środka bardziej uciążliwego, niż to konieczne, stanowi zatem przekroczenie granic konieczności i narusza konstytucję<sup>16</sup>.

Za konieczne środki należy zaś uznać te chroniące określone wartości w sposób lub w stopniu, który nie może zostać osiągnięty przy zastosowaniu innych środków<sup>17</sup>. W celu dokonania analizy, czy zasada proporcjonalności nie została naruszona przez ustawodawcę, TK uwzględnia także specyfikę poszczególnych praw jednostki i stwierdza, że z istoty tych praw powinny wynikać granice dopuszczalnych ograniczeń<sup>18</sup> (zob. wyrok TK sygn. K 23/98)<sup>19</sup>.

## 5. Naruszenie konstytucyjnego prawa do sądu

Sposób uregulowania roszczenia informacyjnego, a w szczególności treść uprawnień uczestników tego postępowania budzi wątpliwości z punktu widzenia konstytucyjnego prawa do sądu. Prawo do

<sup>16</sup> Wyrok TK z dnia 12 stycznia 1999 r., sygn. P 2/98, OTK ZU z 1999 r., nr 1, poz. 2.

<sup>17</sup> Wyrok TK z dnia 11 maja 1999 r., sygn. K 13/98, OTK ZU z 1999 r., nr 4, poz. 74.

<sup>18</sup> B. Banaszak, *Art. 31 [Zasada poszanowania i ochrony wolności człowieka]*, [w:] idem, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2012.

<sup>19</sup> Wyrok TK z dnia 25 lutego 1999 r., OTK ZU z 1999 r., nr 2, poz. 25.



sądu postrzegane jest w doktrynie i orzecznictwie TK wieloaspektowo. Wskazuje się, że na to prawo składają się w szczególności: prawo dostępu do sądu (prawo uruchomienia procedury), prawo do odpowiedniego kształtowania procedury (zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności) oraz prawo do wyroku sądowego (prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia)<sup>20</sup>.

Co więcej, prawo do sądu należy postrzegać nie tylko „formalnie, jako dostępność drogi sądowej w ogóle, lecz i materialnie, jako możliwość prawnie skutecznej ochrony praw na drodze sądowej”<sup>21</sup>. Zapewnienie tej ochrony wymaga jednak ustanowienia odpowiedniej procedury, która zapewniłaby obydwu stronom postępowania równość broni, a więc zrównoważenie ich pozycji procesowej poprzez jednakowe traktowanie przez organ orzekający<sup>22</sup>. Podstawowym elementem tak rozumianej sprawiedliwości proceduralnej jest wobec tego adekwatność uprawnień procesowych stron do przedmiotu postępowania i specyfiki sprawy<sup>23</sup>. Akceptacji dla takiego ukształtowania stanu rzeczy wymagają obowiązujące w polskim porządku prawnym zasady: równouprawnienia stron oraz sprawiedliwości<sup>24</sup>.

Po pierwsze, na gruncie art. 286<sup>1</sup> p.w.p. wątpliwości budzi forma rozstrzygnięcia sądowego o uwzględnieniu roszczenia informacyjnego. Fakt, że postępowanie wszczynane jest na „wniosek” uprawnionego, sugerowałby, że mamy tu do czynienia z inną formą postępowania

<sup>20</sup> B. Banaszak, *Art. 45 [Prawo do sądu bez nieuzasadnionej zwłoki; zasada jawności postępowania]*, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2012. Por. także wyrok TK z dnia 12 marca 2002 r., sygn. P 9/01, OTK ZU z 2002 r., nr 2, poz. 14.

<sup>21</sup> M. Jaworska, *Konstytucyjna formuła prawa do „sądu właściwego” a sprawowana przez sądy administracyjne kontrola działalności administracji publicznej, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2012, nr 3.*

<sup>22</sup> Np. wyrok TK z dnia 16 listopada 2011 r., sygn. SK 45/09, OTK ZU z 2011 r., nr 9, poz. 97.

<sup>23</sup> Zob. np. wyroki TK: z dnia 28 lipca 2004 r., sygn. P 2/04, OTK ZU z 2004 r., nr 7, poz. 72; z dnia 13 maja 2002 r., sygn. SK 32/01, OTK ZU z 2002 r., nr 3, poz. 31; z dnia 13 stycznia 2004 r., sygn. SK 10/03, OTK ZU z 2004 r., nr 1, poz. 2; z dnia 23 października 2006 r., sygn. SK 42/04, OTK ZU z 2006 r., nr 9, poz. 125.

<sup>24</sup> P. Czarnek, *Równość a sprawiedliwość społeczna w orzecznictwie TK*, [w:] D. Dudek (red.), *Zasady Ustroju III Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2009, s. 96-98.

niż powództwo. Ponadto rozstrzygnięcie co do żądania uprawnionego zapada na rozprawie w formie postanowienia, od którego przysługuje zażalenie. Niewątpliwie, w wydanym orzeczeniu przesądza się o roszczeniu materialnoprawnym, a wobec tego – jak słusznie wskazuje się w doktrynie – rozstrzygnięcie o takim żądaniu powinno przybrać formę wyroku<sup>25</sup>.

Na tle powyższego można sformułować zarzut naruszenia prawa do jawnego rozpatrzenia sprawy<sup>26</sup>, jako że rozpoznanie ewentualnego zażalenia odbywa się na posiedzeniu niejawnym, do którego zasadniczo strony nie mają dostępu. Wobec tego za niewystarczające należy uznać gwarancje zapewniające sądową kontrolę żądania ujawnienia informacji, wynikające z dwuinstancyjnego postępowania<sup>27</sup>.

Co więcej, jako że omawiane postępowanie ma charakter odrębny, regulujące je przepisy nie zawierają odesłań do przepisów procedury cywilnej regulujących zasady przeprowadzania postępowania dowodowego oraz podstawy rozstrzygnięcia. Zobowiązanie do udzielenia informacji uprawnionemu z tytułu praw wyłącznych powstaje w związku z uprawdopodobnieniem faktu naruszenia, a nie z jego udowodnieniem. Rodzi to uzasadnione zagrożenie naruszenia zasady proporcjonalności, ograniczenia praw i wolności zobowiązanego, nieuzasadnione uprzywilejowanie pozycji uprawnionego oraz sprzyja wydawaniu arbitralnych i przypadkowych rozstrzygnięć.

Po wtóre, p.w.p. wprowadziło termin, w którym sąd ma rozpoznać żądanie uprawnionego. Zgodnie z art. 286<sup>1</sup> ust. 1 rozstrzygnięcie musi zapaść nie później niż w terminie 3 dni od dnia złożenia wniosku w sądzie lub 7 dni w przypadku sprawy szczególnie skomplikowanej.

---

<sup>25</sup> Zob. np. A. Jakubecki, op. cit.

<sup>26</sup> Tak m.in. wyroki TK: z dnia 9 czerwca 1998 r., sygn. K 28/97, OTK ZU z 1998 r., nr 4, poz. 50; z dnia 16 marca 1999 r., sygn. SK 19/98, OTK ZU z 1999 r., nr 3, poz. 36; z dnia 14 grudnia 1999 r., sygn. SK 14/98 OTK ZU z 1999 r., nr 7, poz. 163; z dnia 10 lipca 2000 r., sygn. SK 12/99, OTK ZU z 2000 r., nr 5, poz. 143; z dnia 19 lutego 2003 r., sygn. P 11/02, OTK ZU z 2002 r., nr 4, poz. 43; z dnia 24 października 2007 r., sygn. SK 7/06, OTK ZU z 2007 r., nr 9, poz. 108.

<sup>27</sup> Tak. m.in. Rzecznik Praw Obywatelskich w Piśmie procesowym Rzecznika Obywatelskiego z dnia 11 sierpnia 2015 r. w sprawie sygn. SK 9/15, <<http://ipo.trybunal.gov.pl/ipo/Sprawa?&pokaz=dokumenty&sygnatura=SK%209/15>> [dostęp: 30.01.2016].

Co prawda, wprowadzony termin ma charakter instrukcyjny, a więc jego przekroczenie nie powoduje bezpośrednio negatywnych skutków, jednak samo uregulowanie o tym charakterze może wywoływać po stronie składu orzekającego niepotrzebną presję czasową. Niejednokrotnie zaś sprawy z zakresu prawa własności intelektualnej wiążą się z obszernymi pismami procesowymi i znacznym materiałem dowodowym. Rozpoznanie wniosku uprawnionego o zobowiązanie do udzielenia informacji w terminie 3 – albo maksymalnie 7 – dni może wiązać się z naruszeniem prawa do sprawiedliwego i rzetelnego procesu, powodując ryzyko wydania przypadkowego orzeczenia.

Co więcej, należy pokreślić, że w art. 286<sup>1</sup> p.w.p. pominięto jakiegokolwiek odesłanie do przepisów postępowania zabezpieczającego uregulowanego w art. 730 i n. k.p.c. Wobec tego wydaje się, że art. 733 k.p.c., przewidujący zobowiązanie uprawnionego przez sąd do wytoczenia powództwa w terminie nie dłuższym niż 14 dni, nie znajduje zastosowania w postępowaniu o nakazanie udzielenia informacji<sup>28</sup>.

## **6. Zarzut naruszenia konstytucyjnej wolności – swobody działalności gospodarczej**

Zobowiązanie do udzielenia informacji o swoich kontrahentach i rozmiarze uzyskanych korzyści w ramach tej współpracy w rzeczywistości stanowi często obowiązek ujawnienia własnej tajemnicy handlowej. Tajemnica ta chroniona jest przez ustawę o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (dalej: u.z.n.k.)<sup>29</sup>. W art. 11 u.z.n.k. wskazano, że czynem nieuczciwej konkurencji jest m.in. ujawnienie lub wykorzystanie informacji stanowiących tajemnicę przedsiębiorstwa, a więc takich informacji, które mają wartość gospodarczą i co do których przedsiębiorca podjął niezbędne działania w celu zachowania ich poufności.

Ujawnienie tajemnicy handlowej może umożliwić konkurentowi uzyskanie dostępu do danych o działalności przedsiębiorcy. Dostęp

<sup>28</sup> Por. np. T. Demendecki, op. cit.

<sup>29</sup> Ustawa z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (tekst jedn. Dz.U. z 2003 r., nr 153, poz. 1503 ze zm.).

taki naruszyłyby zasadę równoprawnej konkurencji i dawałyby przewagę innym podmiotom gospodarczym. Co więcej, skutek w postaci ujawnienia informacji mających znaczenie gospodarcze, a objętych tajemnicą, jest nieodwracalny<sup>30</sup>. Ustawa nie przewiduje też żadnych sankcji w postaci chociażby negatywnych skutków procesowych bądź odpowiedzialności odszkodowawczej wobec podmiotu, który niezwłocznie nie wykorzystał ujawnionych przed sądem informacji w celu dochodzenia swoich roszczeń albo wykorzystał je niezgodnie z ich przeznaczeniem.

Zgodnie z orzecznictwem TK roszczenie, na podstawie którego można żądać od zobowiązanego przedsiębiorcy ujawnienia informacji handlowych, stanowi ograniczenie wolności działalności gospodarczej<sup>31</sup>. Niezbędne jest więc zbadanie, na ile ingerencja ta jest uzasadniona i proporcjonalna<sup>32</sup>. Stosownie zaś do art. 22 Konstytucji RP ograniczenie wolności działalności gospodarczej jest dopuszczalne tylko w drodze ustawy i tylko ze względu na ważny interes publiczny.

Zarzut naruszenia swobody działalności gospodarczej przez art. 286<sup>1</sup> p.w.p. należałoby także powiązać – jak miało to miejsce w przypadku naruszenia prawa do sądu – z naruszeniem zasady równouprawnienia podmiotów gospodarczych. W tym kontekście w doktrynie wskazuje się, że „Nakaz równego traktowania w podanym sensie w praktyce oznacza relatywność oceny i możliwość różnicowania sytuacji prawnej osób o różnym statusie bądź pozornie podobnej sytuacji. Zasada równości realizowana jest na różnych polach, w sferze społeczno-ekonomicznej na przykład według różnych formuł sprawiedliwości społecznej (art. 2)”<sup>33</sup>.

---

<sup>30</sup> Wyrok TK z dnia 11 października 2011 r., sygn. P 18/09, OTK ZU z 2011 r., nr 8, poz. 81.

<sup>31</sup> Por. np. wyrok TK z dnia 11 października 2011 r., sygn. P 18/09, OTK ZU z 2013 r., nr 6, poz. 80.

<sup>32</sup> B. Banaszak, *Art. 31 [Zasada poszanowania i ochrony wolności człowieka]*, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2012; wyrok TK sygn. K 23/98, OTK ZU z 1999 r., nr 2, poz. 25.

<sup>33</sup> A. Bałaban, *Prawa człowieka i obywatela*, [w:] *Polskie problemy ustrojowe. Konstytucja, źródła prawa, samorząd terytorialny, prawa człowieka, Zakamycze 2003*.

Ustawodawca podjął pewne próby przeciwdziałania nadmiernym naruszeniom praw zobowiązanego. W ust. 3 omawianego przepisu p.w.p. wskazał, że „Sąd, dopuszczając dowód lub rozpoznając wnioski, o których mowa w ust. 1, zapewnia zachowanie tajemnicy przedsiębiorcy i innych tajemnic ustawowo chronionych”. Zabieg ten został negatywnie oceniony w doktrynie: „Krytycznie należy ocenić przepis art. 286<sup>1</sup> ust. 3 p.w.p. [...] Brak bowiem w prawie polskim przepisów, które by taką ochronę explicite przewidywały. W efekcie przepis ten stanowi częściowo «pusty» zapis”<sup>34</sup>. We wspomnianej wcześniej u.z.n.k. mowa jest bowiem o tajemnicy przedsiębiorstwa, a nie tajemnicy przedsiębiorcy. Poza tym nie wiadomo, jakie konkretnie działania powinien podjąć sąd, aby zapewnić zachowanie tej tajemnicy, jednocześnie umożliwiając realizację uprawnionemu roszczenia informacyjnego.

Tak sformułowane roszczenie, które umożliwia nadmierną ingerencję w sferę praw i wolności innych podmiotów, pozwala na przyjęcie, że ustawodawca nie zapewnił zobowiązanemu z tytułu roszczenia informacyjnego respektowania zasady proporcjonalności. Zgodnie ze stanowiskiem wyrażonym w doktrynie wyważenie dóbr powinno sprowadzać się do urzeczywistnienia zasady proporcjonalności i wyrażać się w tym, że im bardziej pewny jest fakt naruszenia, tym większe obowiązki informacyjne mogą być nałożone na naruszającego<sup>35</sup>.

## Podsumowanie

Wszystkie powyższe rozważania prowadzą do przeciwstawnych konkluzji. Należy bowiem z jednej strony zgodzić się ze stanowiskiem, że instytucja roszczenia informacyjnego jest niezbędna i powinna być uregulowana w prawie oraz stosowana. W wielu przypadkach może się ona okazać instrumentem koniecznym do

---

<sup>34</sup> Zob. A. Tischner, *Regulacja prawa do informacji w p.w.p.*, [w:] eadem, *Odpowiedzialność majątkowa za naruszenie prawa do znaku towarowego*, Warszawa 2008.

<sup>35</sup> Ibidem.

umożliwienia dochodzenia uprawnionemu z tytułu praw wyłącznych ochrony sądowej. Uzyskane informacje obejmą nie tylko tożsamość podmiotu mającego legitymację bierną w sprawie, ale również pozwolą doprecyzować roszczenie poszkodowanego – w tym np. rodzaj naruszonych praw, częstotliwość tych naruszeń czy też wielkość uzyskanych przez naruszydiciela korzyści, a pośrednio również wielkość wyrządzonej szkody.

Z drugiej jednak strony obecny kształt roszczenia informacyjnego prowadzi do wniosku, że przepis art. 286<sup>1</sup> p.w.p. jest niezgodny z Konstytucją RP i powinien ulec zmianie. Postulat zmiany omawianej regulacji uzasadniony jest wadliwością dokonanej implementacji prawa Unii Europejskiej, naruszeniem konstytucyjnej zasady proporcjonalności poprzez brak wyważenia dwóch przeciwstawnych wartości chronionych prawem: (1) prawa uprawnionego z tytułu praw wyłącznych do skutecznej ochrony prawnej oraz (2) prawa zobowiązanego do udzielenia informacji do ochrony danych osobowych, tajemnicy handlowej czy też wszelkich praw związanych z rzetelnym procesem sądowym. Art. 286<sup>1</sup> p.w.p. nie tylko pozwala na sformułowanie zarzutów co do treści norm prawa materialnego, ale również zwraca uwagę na brak pełnej regulacji proceduralnej.

W tym kontekście należy sformułować co najmniej dwa zasadnicze postulaty *de lege ferenda*. Po pierwsze, niezbędne jest dokonanie zrównoważenia wartości chronionych i naruszanych w wyniku realizacji roszczenia informacyjnego poprzez odpowiednie ukształtowanie procedury, po drugie, postuluje się wprowadzenie sankcji wobec podmiotu, który w sposób nielegalny wykorzysta pozyskane ujawnione informacje.

Wobec powyższego art. 286<sup>1</sup> ust. 1 p.w.p. budzi uzasadnione wątpliwości natury konstytucyjnej, a wprowadzone na jego podstawie obowiązki należy uznać za nieproporcjonalne i niespełniające konstytucyjnych standardów ograniczeń wolności działalności gospodarczej, w szczególności wobec braku powiązania roszczenia informacyjnego z postępowaniem przeciwko naruszydcielowi oraz braku związku pomiędzy skalą naruszenia a zakresem dochodzonych informacji.

## **The issue of unconstitutionality of information disclosure claims under art. 286<sup>1</sup> of the industrial property law – selected aspects**

### **Summary**

The information disclosure claim is a legal instrument with the use of which the authorized under the patent, the utility model protection right, the right in registration of industrial design or the trademark protection right may request the court to oblige a specified entity to disclose information that is necessary to effectively satisfy their claims in court. Because of the intangible nature of industrial property rights determining the infringer of these rights and the scale of the infringement can be significantly difficult.

Many controversies have appeared around the issue in question under the industrial property law, which resulted altogether in submitting a constitutional complaint in 2015 that is being currently processed by the Constitutional Tribunal. Enforcement of such a claim causes that the protection of the authorized entity inevitably leads to a limitation of the rights of another entity – the one obliged to provide information. Therefore, it is of vital importance to respect the principle of proportionality when limiting the civil rights and freedoms.

In this article the legitimacy of the unconstitutionality of the abovementioned legal institution has been considered, as well as its legal compliance, among others, with the right to the court and the freedom of business activity in combination with the principle of proportionality in limiting constitutional rights.

Considering doubts regarding the compliance of the information disclosure claims with the Constitution there have been also presented the issues regarding the defective implementation of the EU directive concerning the claims for information. All issues have been discussed in view of the economic relations in which entities authorized to request information, as well as these which are obliged to disclose it participate.